

# Wiarus Polski

Wychodził codziennie z wyjątkiem dni poświęconych. Przedpłata kwartalna na pocztu i w listowych wynosi 4 m. 08 fen. a z odnośnikiem do domu 4.50 mk. „Wiarus Polski” zapisany jest w cenniku pocztowym pod znak. polnisch nr. 512.

**W imię Boże za Wiarę i Ojczyznę!**

Redakcyja i drukarnia w Bochum, ul. Klosterstr. nr. 8. — Telefon 538.

Za inseraty płaci się za miejsce rządka drobnego druku 50 fen. ogłoszenia umieszczone przed inseratami 1 mk. Kto często ogłasza otrzyma rabat. — Listy do „Wiarusa Polskiego” należy frankować i podać w nich dokładny adres piszącego. Listów nie zwracamy.

AGENTURY: Recklinghausen, Bruchweg 46. Dortmund, Schlosserstrasse 48. Gelsenkirchen, Karlstr. 7. Hamborn, Koernerstr. 95. Oberhausen, Schoepmanstr. 4

**Rodzice polscy! Uczcie dzieci Wasze mówić, czytać i pisać po polsku!**

**W razie śmierci stałego (przez 3 miesiące) abonenta wskutek nieszczęśliwego wypadku otrzymają spadkobiercy jego 100 marek, jeżeli śmierć nastąpiła na wierzchu, a 50 marek, jeżeli nastąpiła pod ziemią. Bliższe warunki otrzyma każdy na żądanie od Wydawnictwa w Bochum.**

**Z krwawych dni na Górnym Śląsku.**

„Gazeta Opolska” pisze:

Z obwodu przemysłowego, dochodzą nas codziennie coraz groźniejsze wiadomości o szczegółach powstania i o barbarzyńskim zachowaniu się żołdactwa niemieckiego względem nie tylko polskiej, ale po części także niemieckiej ludności. Zachowanie to nie ustępuje wiele praktykom siepaczy i katów pierwszych chrześcijan. Tak n. p. w Goduli w pobliżu probostwa ustawili żołnierze niemieccy przy płocie szereg powstańców, kazali im się trzymać płotu i bili ich batami i kijami tak niemilosierdzie, że miejscowy ksiądz Proboszcz po dwakroć wychodził i prosił oprawców, aby zaniechali wreszcie tego znęcania się nad nieszczęśliwymi. Prośby te jednak nie odniosły skutku. — W Murkach pod Tychami pewien 18-letni młodzieniec został za to rozstrzelany, że stał przy trupie poległego powstańca i że współczuciem mu się przyglądał. Zapewniał, że jest niewinny, że w rozruchach nie brał żadnego udziału, a gdy mu jednak nie darowano, lecz oświadczone, że będzie rozstrzelany, prosił, aby przynajmniej posłano go księdza dziekana Kapicę, iżby się mógł wypowiedzieć. Zdecydowano się wreszcie jego woli i uczynić zażość. Ks. Kapica przybył i wysłuchał spowiedzi młodzieńca, który potem wybuchł płaczem; także ks. dziekan Kapica od płaczu powstrzymać się nie mógł. — W wielu wypadkach rozstrzelał grenszuc brata jednego z drugiego, którego chciał aresztować, a nie zastał w domu. Rodowity Niemiec Jan Gripp, pochodzący z Szlezewiku-Holsztyna, a mieszkający obecnie w pow. lublinieckim, pisze nam, że nie umie ani słowa po polsku i jest zupełnie bezpartyjnym, ale nie ma słów oburzenia i zgromy na zbrodnie grenszuc. Otrzymałem — tak pisze — wiadomość z Lipin (pod Bytomiem) o śmierci mojej szwagrowej; udałem się więc zaraz tamdotąd na pogrzeb. Przeczynałem coś strasznego, gdy przechodziłem ulicami Lipin i widziałem wielkie ślady krwi; i rzeczywiście gdy wstąpiłem do domu mojego szwagra, dowiedziałem się od tegoż, że grenszuc jego żonę zabił. Otóż szwagier i szwagrowa byli jeszcze z innymi ludźmi zatrudnieni przy młóceniu zboża; wtem nadjechał nagle pociąg pancerny z pijanym grenszucem, który, nie pytając o nic, zaczął strzelać do młócających, przy czym mojej szwagrowej przez odłamek granatu zostały kolana oderwane. Tego nie było dosyć, gdyż oprawcy, zamiast jak na prawdziwych żołnierzach przystoi, opatrzeć nieszczęśliwą, chwycili za kolby i dobili ją. Teraz pozostał mąż z sześciorgiem dzieci. — Również — pisze dalej p. Gripp — zastrzelono kolejarza Niemca (ein rehn deutscher Eisenbahner). Prosił on grenszuc o darowanie mu ży-

cia, ponieważ w niczem nie brał udziału, poczem wznosił ręce ku niebu i jeszcze raz błagał, ale to nic nie pomogło; nieszczęśliwy musiał uleść mordercom. Pozostawia on żonę i siedmioro dzieci.

**Posel Skirmunt u króla włoskiego.**

Rzym. (PAT). Ceremonia wręczenia listów uwierzytelniających przez posła polskiego Konstantego Skirmunta przy Kwirynale odbyła się w niedzielę 3 sierpnia.

W pozłociałej dworskiej karocy zjechał po posła polskiego mistrz ceremonii ks. Maxim Di. Fragnico. — Wybór osoby mistrza ceremonii nie był wcale przypadkowy. Matka księcia Fragnico była Polką. Król życzył sobie, aby pierwszego posła odrodzonej Polski przyjmował dygnitarz dworski, złączony z naszą ojczyzną nie tylko węzłami sympatii, ale i krwi.

W chwili zjazdu karocy dworskiej i trzech samochodów wiozących cały personal poselstwa polskiego na dziedzińiec kwirynału

gwardja oddała honory wojskowe.

Wielki mistrz ceremonii książe Borsa T'Olmo powitał posła u wejścia i przeprowadził do króla.

Audyencja u króla trwała blisko pół godziny i miała charakter niezwykle życzliwy i przyjazny. Król zaznaczył w rozmowie, że

**cieszy się niezmiernie ze wskrzeszenia Polski.**

dla której było zawsze tyle sympatii we Włoszech dodając, że dla urzeczywistnienia tego najpiękniejszego snu trzeba było upadku trzech wielkich mocarstw. Następnie przytoczył nazwiska Polaków, którzy walczyli o zjednoczenie Włoch, Ryszewskiego, Jaraczynskiego, Ponifskiego.

Mówiąc o węzłach kulturalnych i związkach krwi łączących narody Włoch i Polski, król nie omieszkiał podkreślić, że i w jego żyłach płynie krew polska.

W czasie audyencji król wypytywał posła Skirmunta bardzo szczegółowo o sytuację polityczną, ekonomiczną i militarną Polski.

Z podziwem wyraził się o waleczności naszego wojska, które bije się w tak trudnych warunkach.

**Gruzini chcą nawiązać stosunki z Polską.**

Od paru dni bawi w Warszawie reprezentant Gruzynów kaukaskich. W rozmowie z współpracownikiem rosyjskiego dziennika „Riecz” reprezentant Gruzynów mocno podkreślił, że jego ojczyzna jest wrogo usposobiona wobec dawnej Rosji i że będzie bronić bezwzględnie swej niepodległości zarówno przeciw bolszewikom, jak Denikinowi, natomiast pragnie jak najlepszego stosunku z Polską.

**Zebrańie likwidacyjne Naczelnej Rady Ludowej.**

(Drugi dzień obrad).

Obrady drugiego dnia otwiera prezes dr. Krysiewicz krótko po 12. Na wstępie dr. Piechocki, szef Wydziału Administracyjnego, zdaje sprawę z

działalności Komisarijatu w dziedzinie administracji krajowej.

Komisariat działał — mówił — pod hasłem usuwania krzywd, które nam rząd pruski wyrządził w dwojakim kierunku: osobowym, przez usuwanie członków naszego społeczeństwa, i rzeczowym: przez ustawy wyjątkowe. Reorganizacja osobowa walczy nadal z brakiem sił wykwalifikowanych. Dalej nie wolno nam też zbyt wiele sił usuwać z życia gospodarczego.

To są trudności w ustroju urzędów. Dalsze trudności płyną z dołu. Dusza naszego społeczeństwa wygląda obecnie po wojnie inaczej niż przed wojną. Wzmogły się szalenie krytycyzm, niecierpliwość i zdenerwowanie. Porównywanie stanu obecnego z dawniejszym zwykle niesprawiedliwe. Czekaliśmy nieraz na odpowiedź z ministerstw berlińskich całymi miesiącami. Dzisiaj ma być wszystko natychmiast załatwione. Przybywają bezustannie delegacje, każda wysuwa swoje sprawy jako najważniejsze. Cierpi przez to normalny tok spraw.

Byliśmy przed wojną społeczeństwem, powiedziałbym, prywatnym społeczeństwem rządzone. Dzisiaj stajemy się społeczeństwem rządzącym. Ta zmiana nie przenikła jeszcze do naszej psychiki. Dawniej mieliśmy tylko warstwy społeczne, w pośród których byli wszyscy równymi. Dzisiaj musimy od razu ustosunkować się do władzy administracyjnej, która wyrosła z naszego łona, i uznać w naszych koleżkach od wczoraj władzę i przełożonych. Gdy każdy będzie widział w urzędniku część majestatu państwa i każdy urzędnik będzie sobie świadom odpowiedzialności za każdą, chociaż najdrobniejszą czynność swoją, to dojdziemy do celu.

Referent cytaje zmiany w dziedzinie administracyjnej, a więc co do administracji ogólnokrajowej, obsadzenie stanowisk naczelnego prezesa, prezydenta rejencji, starostów powiatowych i prezydenta policji przez Polaków zaraz na początku przewrotu. Usunięto dalej różnych radców rejencyjnych a w kwietniu i maju przeprowadzono ogólne spolszczenie komisarijatu obwodowych (Distriktskommissariate). Wydział obwodowy nie odpowiadający w obsadzie zmienionym warunkom w lipcu rozwiązano. W spolszczeniu organów samorządu następujące fakty należy podkreślić:

W miejsce złożonego w drodze dyscyplinarnej starosty krajowego Niemca wybrał wydział prowincjonalny skompletowany w myśl rozporządzenia z dnia 8 marca 1919 przez nominację Komisarijatu starostę krajowego Polaka, który przeprowadza spolszczenie urzędów i zakładów prowincjonalnych.

Rozporządzeniem z dnia 23 kwietnia zniesiono sejmiki i wydziały powiatowe. Na mocy tegoż rozporządzenia prezes rejencji mianował po wysłuchaniu powiatowych rad ludowych nowych członków wydziałów powiatowych, na które przeszły wszelkie prawa i obowiązki sejmików powiatowych.

W maju i czerwcu dokonano nowych wyborów do magistratów, rozwiązanych rozporządzeniem z dnia 9 maja. Niestety wybory nowych burmistrzów napotykały w niektórych miastach na wielkie trudności z powodów finansowych. Nie jest bowiem wyjaśniona kwestja, czy miasta będą musiały nadal wypłacać pensje burmistrzom złożonym z urzędu, czy też ciężar

ten ponosić będzie państwo polskie lub też państwo pruskie. Sprawa ta jest między innymi przedmiotem toczących się obecnie w Berlinie obrad.

Godnem nadmienienia jest, że ordynacja miejska rozporządzeniem z dnia 2 maja została o tyle zmieniona, że oddziałochowni i nauczyciele mogą być członkami magistratów. Również w maju odbyły się wybory do reprezentacji wiejskich i wybory sołtysów. Stosownie do zasad demokratycznych nastąpiła zmiana ordynacji wiejskiej rozporządzeniem z dnia 29 marca.

Celem dalszego spolszczenia urzędów zlecono rejencji organizację urzędów stanu cywilnego.

Rozporządzeniem z dnia 15 maja ustanowiono język polski jako urzędowy język władz administracyjnych. Za zezwoleniem naczelników wyższych władz prowincjonalnych dopuszczony jest język niemiecki jako pomocniczy.

Do spolszczenia naszej dzielnicy, przyczyniają się także rozporządzenia, nakazujące usunięcie niemieckich napisów na gmachach publicznych, tablicach ulicznych i drogowych, oraz rozporządzenie o zmianie i ustaleniach nazw miejscowości z dnia 17 maja. Przywrócenie dawniejszych nazw następuje przy współpracy prezesa Wydziału historycznego Towarzystwa Przyjaciół Nank ks. prob. Kozimowski.

Specjalne cele miały na względzie rozporządzenia rozszerzające prawa do wsparć i zapomóg rodzin żołnierzy, służących w wojsku polskim i rozporządzenie o rentach wojskowych, które ustanowił Urząd Rent Wojskowych a wypłaca rejencja. Dalej brał Wydział Administracyjny czynny udział przy obradach nad ustawą o poborach urzędników i dekretem o klasyfikacji urzędników z dnia 31 lipca. Z inicjatywy Wydziału Administracji wyszło rozporządzenie o właściwościach mianowania urzędników cywilnych z dnia 2 czerwca.

Podatki ściągano te same co w Niemczech.

Stan obecny administracji może nie być idealny, ale oglądając go z szerokiej perspektywy przyznać trzeba, że życie państwa ani na chwilę nie zostało zastanowione, że przeszliśmy bez wstrząsów do chwili obecnej i że Komisariat czynił, co było możliwe.

W zastępstwie bawiącego w Warszawie szefa Wydziału Sądownictwa p. Zyg. Seydy referuje o tym dziele także dr. Piechocki. W społeczeństwie panuje odnośnie do sądownictwa pewne rozgorzenie. Ale są wielkie trudności, brak sił prawniczych mogących zastąpić siły niemieckie. Spolszczenie będzie mogło nastąpić, gdy przysposobi się nowe siły i ściąganie odpowiednia ilość prawników z innych dzielnic. Radykalna zmiana obecnie niemożliwa. Utworzono kursy i egzaminy dla referendarjuszy i sekretarzy sądowych. Na razie istnieje konieczność utrzymania obecnego stanu rzeczy, jeśli się nie chce zrezygnować z działalności sądów, tak potrzebnych dla normalnego pulsowania życia gospodarczego i społecznego.

Następuje dyskusja nad referatami. Pan Kujawski ze Srebrna podnosi potrzebę popierania sztuki artystyczno-koracyjnej. Należy — jego zdaniem — usunąć ośmiogodzinny dzień pracy, aby wolno było dłużej pracować. Składy kupieckie powinny być wieczorem dłużej otwarte.

**Pan Ryba mówi o wrogu Komisariatu działalności pp. Brejskiego, Mańkowskiego, Piechy, wysoce szkodliwej i wywołującej zamęt, omawia działalność utworzonego przy Komisariacie Biura Remigracyjnego w Wanne i domaga się wydatnego uwzględnienia wychodźców przy obejmowaniu pracy w zakładach państwowych. Wychodźstwo dostarczyć może 1200 kolejarzy.**

**Pan Koszutki podnosi niedomagania w sądownictwie, utrudnienia zeznań, polskich przez sędziów Niemców i domaga się szybkiego zamianowania notariuszy Polaków.**

**Pan Sławski wykazuje trudności spolszczenia notariatu, będącego częścią całego sądownictwa. Notariat będzie polski gdy całe sądownictwo będzie polskie. Eksperymenty w sądownictwie są niebezpieczne i nie dopuszczalne.**

**Pan Koszutki polemizuje z p. Sławskim, występując przeciw zbytnej formalistyce niektórych prawników.**

**Pan Donaj porusza kwestję koncesji dla aptek, p. Cegielka potwierdza skargi wychodźców na działalność pp. Piechy, Brejskiego i Mańkowskiego.**

**Pan Dubiel ze Śląska podnosi chorobliwy objaw dążenia do urzędów i niechęć do sprawowania zajęć dotąd sprawowanych w myśl fałszywej maksymy, że „w Polsce chce mieć lepiej o wiele lepiej“.**

**Panowie Piechocki i kom. Poszwiński wyjaśniają poruszoną przez p. Cywińskiego sprawę Bydgoszczy, zapewniając, że o ewakuacji urzędów nie ma mowy, że w miejsce usuwanych ustanawiane będą inne a zwłaszcza akademie rolnicze i inne projekty gwarantują znaczący przyrost ludności polskiej.**

**Co do Śląska to przez nominację posła Korfańskiego jako delegata rządu polskiego dla plebiscytu zachowana będzie łączność ścisła z tą dzielnicą i troską o nią. W Prusach Zachodnich ustanowienie województwa pomorskiego stworzy właściwe ośrodki władzy.**

**Na tem dyskusja zostaje zamknięta. Przyjęte zostały następujące wnioski: P. Koszutkiego w sprawie amnestji: 1. Wnosi się do ministerstwa dla ziem polskich pod b. zaborem pruskim i do władzy wojskowej, aby przedłożyli Naczelnikowi Państwa projekt dla upamiętnienia chwili ostatecznego przejścia administracji przez rząd centralny.**

**Amnestja ma się wzorować na amnestji z 8 lutego 1919 roku.**

**Amnestja ma obejmować wojskowych i cywilnych skazanych przez sąd wojskowy, polowy i doraźny.**

**2. Oprócz tej amnestji ograniczonej ma być wydana zupełna amnestja za przestępstwa dotyczące się niewydania broni itp. — Bieżące sprawy mają być umorzono.**

**3. Wreszcie sprawy przeciw żołnierzom, którzy wstąpili do wojska polskiego do 1 kwietnia b. r. umorzyć resp utaskwić za czyny popełnione przed wstąpieniem do wojska, z pewnymi ograniczeniami.**

**Wniosek p. Szumanówny z Torunia: Komisariat i Nacz. R. L. proszą rząd polski o niezwłoczne podjęcie starań celem jak najszybszego przystania komisji lub wojska do Prus Królewskich, aby zapobiec dalszemu wywozowi żywności i tegorocznych żniw przez Niemców i wybuchowi zaburzeń mogących stąd wyniknąć.**

**Następują obrady nad punktem 4 porządku obrad: sprawa rozwiązania N. R. L. i likwidacji Komisariatu.**

**Prezes p. Dr. Krysiewicz wygłasza piękne przemówienie, kreślące w głównych rysach dzieje zadania i główne i stopnie działalności N. R. L. i Komisariatu i zgłasza następujący wniosek:**

**Naczelną Radą Ludową zebrałą w Poznaniu w dniu 19 sierpnia 1919 r. uchwalono następujące:**

**Zważywszy, że części b. dzielnicy pruskiej na mocy traktatu wersalskiego z dnia 28 czerwca b. r. stanowią już integralną część Państwa Polskiego, zważywszy dalej, że b. dzielnica pruska podlega przepisom ustawy uchwalonej przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej dnia 1 sierpnia b. r. a stającej się prawomocną z dniem ogłoszenia w „Dzienniku Praw“ —**

**rozwiązuje się stworzoną przez sejm dzielnicy dnia 5 grudnia 1918 r. „organizację polityczną Polaków zamieszkałych w dotychczasowych granicach Rzeszy niemieckiej“ oraz jej organów przewidzianych w § 2 a ustaw, a likwidację Komisariatu porusza się w myśl wyżej wymienionej ustawy sejmowej ministrowi dla byłej dzielnicy pruskiej.**

**Wniosek uchwalono jednogłośnie bez dyskusji.**

**P. Kujawski wyraża uznanie i cześć prezesowi Dr. Krysiewiczowi, święcącemu zarazem święto imienia (zebrani powstają) i zgłasza wniosek, aby uchwalono w dowód czci z funduszu N. R. L. 15 tys. marek do dyspozycji na cel przezeń wskazany. Zebrani wnoszą okrzyk „Niech żyje“ i uchwalają wniosek jednogłośnie.**

**Dr. Krysiewicz dziękuje za uznanie i daje wyraz uczuciom, które nas ożywiały, gdy po klęsce niemieckiej nadeszła chwila oswobodzenia z jarzma niemieckiego. Chwila ta znalazła grunt przygotowany — cały zabór czuł, że dla Polski lepsze czasy nadejdą dopiero z chwilą rozromu Niemiec. Tylko wygrana państw zachodnich mogła nam przynieść wyzwolenie. Wskazawszy jakie zasługi około krzewienia tej myśli politycznej ma Komitet Narodowy w Paryżu, wysłannik naszego zaboru Dr. Marjan Seyda i ten który stał na czele Komitetu — Roman Dmowski, wnosi, aby w tej chwili, gdy N. R. L. się**

**rozwiązuje, wyrazić cześć i uznanie przed stawicielem tego kierunku, których pracy i wysiłkom w niemałym stopniu zawdzięczamy, że nie byliśmy po stronie zwyciężonych ale zwycięzców.**

**Zebrani powstają z miejsc. Wskazawszy dalej na owoce działalności Komisariatu, mównica wyraża mu uznanie i cześć za to, że łódź polską naszej dzielnicy doprowadził cało i bezpiecznie do spokojnej przystani Rzeczypospolitej (oklaski).**

**Na zakończenie wyraża dr. Krysiewicz cześć jeneralowi Dowborowi-Muśnickiemu za organizację armji i kończy wśród oklasków hołdem dla żołnierza polskiego, poległego w obronie naszej ziemi. „Niechaj pamięć bohaterów będzie nam zawsze drogą. Niech Polska o tych najlepszych swych synach nie zapomni.“**

**Dr. Koszutki wnosi hołd dla Naczelnika Państwa.**

**Komisarz Poszwiński dziękuje za uznanie dla Komisariatu i wyraża podziękę współpracownikom.**

**Okrzykiem: „Niech żyje wolna, niepodległa, zjednoczona Polska“ kończą się obrady o godzinie 4 i pół.**

**Po zamknięciu posiedzenia odbyła się wspólna fotografia.**

**„Dziennik Berliński“.**

### Profesor Wundt o obronie religii.

**Uważany w Niemczech za wyrocznie w sprawie nauk filozoficznych i moralnych prof. umjw w Lipsku Wilhelm Wundt ogłosił w sprawie zamierzonego w pierwszym okresie rewolucji usunięcia nauki religii w szkołach niemieckich obszerniejsze oświadczenie, które zwróciło powszechną uwagę.**

**Wundt uważany za przedstawiciela t. zw. przyrodniczego światopoglądu w kategoriach sprzeciwia się mianowicie usunięciu nauki religii ze szkoły i uważa za błędną teorię zastąpienia nauki religii nauką moralności. Niezależnie od tego domaga się aby na najwyższym stopniu nauki wprowadzono naukę o państwie. Charakterystycznym jest wyrażenie Wundta, który dążenia do usunięcia religii uważa za przestarzałe.**

### Ruch w towarzystwach.

#### Sprostowanie z Dahlhausen.

**Szan. Redakcję „Wiarusa Polskiego“ w Bochum proszę o zamieszczenie mego oświadczenia:**

**Czytając w nr. 190 „Wiarusa Polskiego“ korespondencję z Dahlhausen zauważyłem, iż nie wszystko co Szan. autor korespondencji pisał zgadza się z prawdą. Nieprawdą jest, że owi ludzie cieszą się swą mądrością najwięcej w towarzystwie**

**abstynentów i tam też mieli na „Wiarusa“, o Piesze, Mańkowskim i Brejskim dysku-tować.**

**Jako sekretarz owego tow. oświadczam, iż nigdy na zebraniach abstynentów to się nie działo. Jeżeli Szan. autor korespondencji słyszał to na innym miejscu i na innych zebraniach, to nie powinien tego przypuszczać, że te burdy zachodzą także w towarzystwach abstynentów.**

**Stanisław Komosiński.**

#### Rezolucja z Holthausen.

**My członkowie N. S. R. w Holthausen, zebrani dnia 3 sierpnia w lokalu p. Ellinghausa protestujemy stanowczo przeciw nadużywaniu naszej organizacji politycznej oraz przeciw pisaniu obelżywych artykułów w „Narodowcu“ przeciw naszym przywódcom, ponieważ artykuły takie szkodzą ogółowi robotniczemu.**

**Zarządowi dzielnicowemu dajemy wotum zaufania i wzywamy go, aby stał na swem stanowisku, a my popierając będziemy jego program.**

**Protestujemy przeciw temu jakoby p. Piecha jeździł i na wiecach napadał na Wielkopolskę. Pan Piecha zawsze stał w obronie robotnika i oświecał lud na wiecach i zebraniach.**

**Komitet Wykonawczy uważamy za najwyższą władzę na obczyźnie.**

**Zebrani stanowczo potępiają tworzenie pokątnych biur remigracyjnych i uważają je za pokątny handel.**

**Zarząd.**

#### Protest filji N. S. R. z St.-Buschhausen.

**My zebrani członkowie w liczbie 36 protestujemy jak najenergiczniej przeciw przekrętnym pracom p. M. Kwiatkowskiego. Przedewszystkiem protestujemy przeciw napadom na Zarząd Dzielnicowy, który z poświęceniem pracuje dla dobra Narodowego Stronnictwa Robotników za co mu wyrażamy nasze zaufanie i oświadczamy, że przy nim stać będziemy, a p. M. Kwiatkowskiemu wydawcy „Narodowca“ i innym mu podobnym radzimy nie mieszać się w sprawy robotnicze i nie siać pomiędzy ogół ziarna niezgody.**

**Zarząd filijny N. S. R. w St.-Buschhausen.**

#### Rezolucja z Gelsenkirchen-Ueckendorf.

**My zebrani członkowie N. S. R. na posiedzeniu w dniu 24 sierpnia r. b. protestujemy przeciw wszystkim warchołom ignorującym powagę naszych najwyższych władz t. j. Komitetowi Wykonawczemu. Protestujemy również przeciw tym, którzy sięją niezgodę i nienawiść pomiędzy zorganizowanymi robotnikami, usiłując ich przez to rozbić i osłabić, co szkodziłoby samodzielnemu ruchowi robotniczemu w osiągnięciu przynależnych mu praw obywatelskich i polepszeniu jego bytu. Prace**

140) HENRYK SIENKIEWICZ

## QUO VADIS

Powieść z czasów Nerona dla dojrzałej młodzieży.

(Ciąg dalszy.)

Zwyciężeni legli wreszcie wszyscy. Zaledwie kilku rannych kłękło na środku areny i chwycąc się, wyciągnęło ku widzom ręce z prośbą o zmiłowanie. Zwycięzcom rozdano nagrody, wieńce, gałązki oliwne i nastąpiła chwila odpoczynku, która z rozkazu wszechwładnego Cezara zmieniła się w ucztę. W wazach zapalono wonności. Skrapiacze zraszały lud deszczem szafrańnym i fiołkowym. Roznoszono chłodniki, pieczone mięsna, słodkie ciasta, wino, oliwę i owoce. Lud pożerał, rozmawiał i wykrzykiwał na cześć Cezara, by skłonić go do tem większej hojności.

Augustjanie zaś zabawiali się widokiem Chilona i przedrwiwaniem z jego daremnych usiłowań, by pokazać ludziom, że na walkę i rozlew krwi może patrzeć tak dobrze, jak każdy inny. Próżno jednak nieszczęśliwy Grek marszczył brwi zagryzając wargi i zaciskał pięści tak, że aż paznogie wpijały mu się w dłonie. Zarówno jego grecka natura, jak i jego osobiste tchórzostwo, nie znosiły takich widoków. Twarz mu pobiłła, czoło oper-

liło się kroplami potu, wargi posiniały, oczy wpadły, żeby poczęły szczebrać, a ciało chwyciła drżączka. Po ukończonej walce przyszedł nieco do siebie, lecz gdy wzięto go na języki, zdjął go nagły gniew i począł odgryzować się rozpaczliwie.

— Ha, Greku! nieznośny ci widok podartej ludzkiej skóry! — mówił, pociągając go za brzo, Watynjusz.

— Chilon zaś wyszczerzył na niego swe dwa ostatnie złote zęby i odrzekł:

— Mój ojciec nie był szewcem, więc nie umiem jej latać.

— Macte! habet! — zawołało kilka głosów.

W ten sposób i inni napadali go, on zaś odgryzał się zjadliwie wśród powszechnego śmiechu. Cezar klaskał w dłonie, powtarzał: „Macte!“ i podniecał ich. Po chwili jednak zbliżył się Petronjusz i dotknawszy rzeźbioną w kości stonowej la-sieczką ramienia Greka, rzekł zimno:

— To dobrze, filozofie, aleś w jednym tylko pobłądził: bogowie stworzyli cię ziemianinem, ty zaś zostałeś demonem i dlatego, nie wytrzymasz!

Starzec popatrzył na niego swemi zaczerwienionymi oczyma, wszelako tym razem nie znalazł jakoś gotowej obelgi. Na chwilę umilkł, potem odpowiedział jakby z pewnem wysileniem:

— Wytrzymam!..

Ale tymczasem trąby dały znak, że przerwa w widowisku skończona. Ludzie poczęli opuszczać przedziały, w których

gromadzili się dla wyprostowania nóg i dla rozmowy. Wszczął się ruch ogólny i zwykle kłótnie o zajmowane poprzecznie siedzenia. Senatorowie i patrycjusze dążyli do swoich miejsc. Zwolna uciszał się gwar i amfiteatr przychodził do ładu. Na arenie pojawiła się gromada ludzi, aby tu i ówdzie ograbić jeszcze pozlepiane zsiadłą krwią grudki piasku.

Nadchodziła kolej na chrześcijan. Ale, że było to nowe dla ludu widowisko i nikt nie wiedział, jak się zachowają, wszyscy oczekiwali ich z pewnem zaciekawieniem. Nastroj tłum był skupiony, spodziewano się bowiem scen nadzwyczajnych, ale nie przyjazny. Wszakże ci ludzie, którzy mieli się teraz pojawić, spalili Rzym i odwieczne jego skarby. Wszakże karmili się krwią niemowląt, zatruli wody, przeklinali cały rodzaj ludzki i dopuszczali się najbe-zeczniejszych zbrodni. Rozbudzonej nienawiści niedość było najstraszniejszych kar i jeśli jaka obawa przejmowała serca, to tylko obawa o to, czy męki dorównają występkom złowrogich skazańców.

Tymczasem słońce podniosło się wysoko i promienie jego, precedzone przez purpurowe „velarjum“, napeliło amfiteatr krwawym światłem. Piasek przybrał barwę ognistą i w tych blaskach, w twarzach ludzkich, zarówno jak i w pustce areny, która za chwilę miała się napelić męką ludzką i zwierzęcą wściekłością, było coś strasznego. Zdawało się, iż w powietrzu unosi się zgroza i śmierć. Tłum zwykle wesoły, zaczął się pod wpły-

nienawiści w milczeniu. Twarze miały wyraz zawzięty.

W tem prefekt dał znak: wówczas pojawił się ten sam starzec, przebrany za Charona, który wywoływał na śmierć gladiatorów i przesyłał w olnym krokiem przez całą arenę, wśród głuchej ciszy, zastukał znów trzykrotnie młotem we drzwi.

W całym amfiteatrze ozwał się pomruk:

— Chrześcijanie! chrześcijanie!..

Zgrzytnęły żelazne kraty; w ciemnych otworach rozległy się zwykłe krzyki mastygorów: „Na piasek!“ i w jednej chwili arena zaludniła się gromadami jakby sylwanów pookrywanych skórami. Wszyscy biegli przedko nieco na środek koliska, kłękali jedni przy drugich, z wzniesionymi w górę rękoma. Lud sądził, że to jest prośba o litość i rozwścieczony takim tchórzostwem, począł tupać, gwizdać, rzucać próżnymi naczyniami od wina, poogryzaniem kośćmi i ryczeć: „Zwierzęta! zwierzęta!..“ Lecz nagle stało się coś nieoczekiwanego. Oto ze środka kosmatej gromady podniosły się śpiewające głosy i w tejże chwili zabrzmiała pieśń, którą po raz pierwszy usłyszano w rzymskim cyrku:

„Christus regnat!..“<sup>1)</sup>

<sup>1)</sup> „Christus króluje!“

(Ciąg dalszy nastąpi.)

warcholską potęgą najenergiczniej a Zarządowi dzielnicowemu N. S. R. wyrażamy nasze zaufanie; druhowi Piesze i Halasowi ślemy nasze pozdrowienie.  
Zarząd.

## Polska.

### Jubileusz sokoli.

Gniazdo sokole we Wrocławiu obchodzić będzie 7 i 8 września br. uroczystość jubileuszową. Zapraszono także sokolstwa w Westfalji i Nadrenji. Nie wątpimy, że znajdują się na obchodzie nasi zastępcy, choć dziś podróżować tak trudno.

### Handel polsko-amerykański.

Konsulat amerykański w Warszawie otrzymał od rządu amerykańskiego wiadomość, że Polska należy do państw, korzystających z pozwolenia wywozu z Ameryki wszelkich artykułów i towarów. Wszelkie więc przesyłki z Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki do Polski transportować można bez poprzedniego pozwolenia.

### Z różnych stron Polski.

**Pelplin.** Kanoniczną instytucję na probostwo w Kościerzynie otrzymał w czwartek dnia 21-go b. m. ks. proboszcz Ignacy Nawacki z Drzycimia, a w piątek, dnia 22-go b. m. ks. proboszcz Bolesław Masłowski z Kościerzyny na probostwo w Drzycimiu.

Dotychczasowy kapelan wojskowy ks. wikary Franciszek Bork ustanowiony został jako wikary w Papowie Toruńskim.

## Polityka.

### Obawy Francuzów przed Niemcami.

W czasie rozpraw nad zatwierdzeniem pokoju z Niemcami w izbie francuskiej załóż się poseł Chappedelaine, że państwa sprzymierzone toczyły rokowania z Rzeszą niemiecką a nie z poszczególnymi niemieckimi państwami. Przyznano Niemcom nie 100 tysięcy wojska, lecz 100 tysięcy kierowników wojskowych dla przyszłego odwetu. Przy końcu posiedzenia poseł Fournier omawiał plan stworzenia międzynarodowego parlamentu, któryby więcej dawał bezpieczeństwa niż związek narodów.

### Angielscy lotnicy w Rosji.

W pewnym apelu do wojsk sowieckich oświadczył Trocki, że w Rosji zgromadził się angielski oddział lotników składający się z 6 tysięcy osób tak, że niebawem na wszystkich frontach spodziewać się należy natarć lotniczych. Od tego natarcia zależy jest dalsze istnienie obecnego rządu sowieckiego.

### Belgijczycy żądają opanowania rzeki Skaldy.

Belgijski minister Segbers oświadczył, że Niemcy nie mają obecnie wielkiego interesu nad wolnym portem antwerpskim, zażądał przeto dla Belgii opanowania rzeki Skaldy, aby Niemcy nie zniewoliły Holandji do zasunięcia zasówki przed portami belgijskimi.

### O belgijsko-holenderskim nieporozumieniu.

Napieżenie pomiędzy Holandją a Belgią coraz więcej się wzmacnia i nie wykluczeniem jest, że wskutek tego nieporozumienia nastąpić może nowa wojna. Głównym powodem zataru jest to, że Belgia żąda od Holandji opanowania rzeki Skaldy. Holendrzy oświadczają natomiast, że wszelkie uroszczenia opanowania jakichkolwiek bądź części Holandji uważają za wypowiedzenie wojny.

### Z różnych stron.

Zniesienie niemieckiego święta narodowego. Pruski minister dla spraw wewnętrznych zwrócił się do nadprezydentów i prezydentów regencyjnych z odrębnym pismem, w którym pomiędzy inem donosi, aby w dniu pamiętnej bitwy pod Sedanem nie wywieszano chorągwi na gmachach publicznych, ponieważ to nie odpowiada obecnym stosunkom. Nie należy narodu w czasie jego największego nieszczęścia obławiać dawniejszymi zwycięstwami przez demonstracyjne wspomnienia, lecz

myśli jego i usiłowania zwracać należy nowej przyszłości. Wywieszanie chorągwi na gmachach publicznych spowodowałoby wśród ludności nowe nieporozumienia i zatargi.

**Ograniczenia w kolejowym ruchu osobowym.** Jak przypuszcza się ogólnie z dniem 1 września już nastąpić mają dalsze ograniczenia w ruchu kolejowym i to wskutek braku węgla. Ograniczenia nastąpić mają głównie w niedzielę. Jak dalej donoszą w wschodnich obwodach zapasy węgla starczą zaledwie na tydzień, a w południowych Niemczech sprawa ta jeszcze gorzej się przedstawia.

**Wybory do sejmiku prowincjonalnego.** W dniu 1 września odbędą się wybory do sejmiku prowincjonalnego do którego wybranych będzie 123 posłów: dla obwodów regencyjnych Arnsberg 71, Minden 23, Monaster 29. Na powiaty Bochum miasto i wieś przypadają po 3 mandaty; na powiaty Gelsenkirchen po 4, na powiat Hattingen 3, na powiaty miejskie Herne i Witten po 2, na Dortmund miasto i wieś po 5 mandatów.

**Bochum.** Przed bochumskim sądem przysięgłych rozpoczął się proces przeciw sprawcom rozruchów, które przed niedawnym czasem miały miejsce przy ulicy Wiktorji. Oskarżonymi o naruszenie spokoju publicznego są ślusarz Augustyn Konecki i malarz Jan Elshoff. Ponieważ dwóch świadków się nie stawiło, na wniosek obrońcy odroczone rozprawy.

**Harpen.** Bochumska izba karna skazała żonę Henryka B. za różne kradzieże na 3 miesiące i tydzień więzienia.

**Welper.** 18-letni syn rodziny Reith posprzeczał się w hucie Henrichsa z kolegą. W czasie sprzeczki kolega uderzył Reitha tak silnie szufelką w głowę, że ten niebawem zmarł. Ojciec nieszczęśliwego młodzieńca znajduje się od 5 lat w niewoli.

**Steele.** Miejski zawiadowca towarów spożywczych Voigt zamierzał za pośrednictwem pewnego agenta przemycić 200 centnarów cukru, którego w sposób sprzeniewierczy z pewnym rzeźnikiem nabyć zdołał. Paskarstwo to jednak się nie udało, ponieważ cukier zabrało miasto dla ogólnego podziału.

**Dortmund.** Na tutejszym sądzie przysięgłych toczyły się tymi dniami rozprawy przeciw drukarzowi Grablowi i innym osobom oskarżonym o nieprawne dostarczanie szczególnie kart na chleb. Stwierdzono, że swego czasu tygodniowo rozdawano nieprawnie 60 do 70 tysięcy kartek na chleb. Grabla skazał sąd na 9 miesięcy, matkę jego na rok i tydzień i 1000 marek grzywny, niejaką Jendrzejewską na 9 miesięcy i 2000 marek, Majewską na tydzień więzienia.

## Ostatnie wiadomości.

### Strejk rolników.

W dawniejszych dobrach cesarza niemieckiego w Swarzewie przy Chelmży w Prusiech Zachodnich zastrejkowali wszyscy robotnicy. Powodem strejku jest podobno aresztowanie jednego z robotników, który obić miał syna zarządcy dóbr. Strejkujący zagrozili karą śmierci każdemu, kto by się odważył podjąć pracę. Całe gospodarstwo obsadziło wojsko.

### Przesuwanie wojska polskiego.

Według podań gazet niemieckich dzień wczorajszy na Górnym Śląsku przeszedł spokojnie. Ostatni goście kąpielowi w Goczałkowicach na żądanie władz wojskowych opuścić musieli kąpiele. Gromadzenie nad granicą wojsk polskich dotąd nie ustało. Lotnicy niemieccy donoszą, że silne oddziały polskie krocą na Cieszyn, wogóle cała okolica Bogumina przez wojska polskie silnie jest obsadzona.

### Wielkie nieszczęście.

Straszna eksplozja trzech wielkich naczyn benzolowych zniszczyła w czoraj niemal cały zakład fabrykacji olejowej Thörlinga w Marburgu nad Łabą. Wielki pożar zdołano po uciążliwej pracy umiejscowić. Dotychczas odnaleziono 5 trupów zatrudnionych tam robotników meskich i niewieści. Szkody są olbrzymie.

### Zatwierdzenie pokoju w Ameryce.

Z Waszyngtonu donoszą, że według wszelkiego prawdopodobieństwa pokój w tym tygodniu przez Amerykę zostanie zatwierdzony.

### Tow. gfmn. „Sokol” w Bochum-Hamme.

W niedzielę, dnia 31 sierpnia rb. po poł. o godz. pół 2 wspólne ćwiczenia następie wymarsz na rocznicę gniazda w Altenbochum. O liczny udział prosi Wydział.

### Bacznosc Herne-Horsthausen!

Tow. Czytelni Lud. odbędzie swe zebranie w niedzielę, dnia 31 sierpnia rb. o godz. pół 2 u p. Hengesbacha.

Zebranie Z. Z. P. filji robotników i rzemieślników wierzchowych o godz. 3 po poł. u p. Kortego. Zapowiany jest referent.

Z. Z. Polskie filja I urzędu w niedzielę, dnia 31 sierpnia rb.

### zabawę latową z tańcami.

Początek o godz. 4 po poł. u p. Hengesbacha.

O liczny udział w zebraniach oraz w zabawie prosi

Miejscowa Rada Lud.

### Buer-Hassel.

**Wiec Narodowego Stow. Robotników** odbędzie się w niedzielę, dnia 31 sierpnia o godz. pół 1 w południe u p. Grünera, Polsumer ulica. O liczny udział prosi Zarząd.

### Bacznosc Wanne!

Tow. Czytelni Ludowej urzędu w niedzielę, dnia 31 sierpnia rb. o godz. 1 po południu na sali p. Unterschemannna

**WIELKI WIEC OŚWIATOWY,** na który wszystkich Rodaków i Rodaczki uprzejmie zapraszamy. Mówca zamiejskowy. Oświata ludu dokona cudu. Cześć oświacie! Komitet.

### Bacznosc Lünen-Süd!

Filja górników Zjedn. Zaw. Polskiego urzędu w niedzielę, dnia 31 sierpnia rb. w lokalu p. Meierlinga (dawn. Mussmann)

**WIELKA ZABAWA.** Muzyka na dudach i denta. Zorganizowani w Z. Z. P. zamiejskowych filji okazać się muszą kwintarjuszem. O liczny udział prosi Zarząd.

### ESSEN.

Tow. muzyczne i teatralne „Mickiewicz” podaje do wiadomości, iż przyszłe zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 31 sierpnia rb. o godz. 10 przed południem w lokalu p. Brandta, Beising ulica 18. Zaprasza się wszystkich członków, ponieważ są bardzo ważne sprawy na porządku dziennym. Zarząd.

**Bacznosc członkowie Koła śpiewu „Harmonia” Watenscheid.**

Podajemy do wiadomości wszystkim członkom i członkiniom, iż nadzwyczajne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 31 sierpnia rb. o godz. 2 po południu na sali p. T. Kuhnen. Ponieważ pod obrady przyjdą bardzo ważne sprawy, przeto liczny udział członków i punktualne stawienie się jest pożądane. Zarząd.

### Herne-Horsthausen.

Lekcja Koła śpiewu „Słowik” odbędzie się w niedzielę, dnia 31 sierpnia o godz. pół 11 przed poł. Punktualność pożądana.

### Bacznosc Datteln i okolic!

Zapraszamy uprzejmie na zebranie Tow. Czytelni Lud., które się odbędzie w niedzielę, dnia 31 sierpnia rb. o godz. 9 przed południem w lokalu p. Radomskiego. O liczny udział uprasza

Komitet Tow. C. L.

### Bacznosc Essen!

Tow. muzyczne i teatralne „Mickiewicz” podaje swym członkom oraz lubownikom teatru i muzyki do wiadomości, iż przyszłe zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 31 sierpnia rb. o godz. 10 przed poł. w lokalu p. Donschen, Frohnhauserstr. 53. O liczny udział prosi Zarząd.

### Bacznosc Hilthausen!

Zebranie miejscowej Rady Lud. odbędzie się w niedzielę, dnia 31 sierpnia rb. przed południem zaraz po polskim nabożeństwie w lokalu p. Ellinghaus.

Miejscowa Rada Lud.

### Bacznosc Herne-Baukau!

Filja I Z. Z. P. donosi członkom, iż w niedzielę, dnia 31 sierpnia rb. o godz. 4 po poł. odbędzie się

### ZABAWA Z TANCEN

w zamkniętym kole u p. Sehrbrucha, przy Hafem ul. Dzieciom niżej lat 14 wstęp na salę wzbroniony. Członkowie, którzy będą udział w zabawie brali, winni przynieść kwintarjusz. Zarząd.

### Pasza dla bydła w Wanne.

rozdzielana będzie w sposób następujący: I. zaraz w młynie Blankenagla w Wanne, ulica Verbindungstr.

a) dla świń 40 funt. maki na sztukę za przedłożeniem wykazu katasterjalnego; b) dla nierogacizny: 4 funt. paszy ziarnkowej i 2 funt. osy na zwierzę;

II. od poniedziałku 1 września: w Wanne u Blankenagla, ul. Verbindungsstr. i w Röhlinghausen u Höhmanna, ulica Moltkego:

Dla konia: 50 funt. osy owsianej, 40 funt. mieszanki owsianej; 40 funt. sradeli lub krajanki suszonej, 40 funt. paszy konnej i miech melazy.

Wanne, 27 sierpnia 1919.

Sołtys.

### Bacznosc! Bacznosc! Tow. Polek Jutrzenka w Mülheim-Styrum

urzędu w niedzielę dnia 31 b. m. u p. Wollberga, Oberhausener ulica

**wielką zabawę latową**

z tańcem.

Początek o godzinie 4 po południu. Zarząd.

### Bacznosc Rodacy w Ahlen!

**Tow. gimn. „Sokol” w Ahlen** urzędu swa

**5. rocznicę**

w niedzielę, dnia 31 sierpnia w strzelnicy (Schützenhof) ulica Beckumerstr.

Program.

Od 2-4 przyjmowanie gniazd i Towarzystw. Pochód na nabożeństwo, po nabożeństwie ciąg dalszy pochodu. Reszta programu będzie na rocznicę ogłoszona.

Czołem!

Wydział.

### Komitet Tow. w Brauck-Buttendorf.

W imieniu Koła śpiewu „Sienkiewicz”, Tow. św. Stanisława Biskupa i Zjednoczenia Zawodowego Polsk. zasylają swemu Szan. członkowi

panu Janowi Piaczkowi

oraz jego dożgonnej towarzyszące życia pannie Katarzynie Stachowskiej w dniu ich ślubu (dnia 30-go sierpnia rb. jak najserdeczniejsze życzenia. ZARZĄDY.

### Za redakcyę:

W zast. Stanisław Kunca w Bochum.  
Za druk i nakład:  
„Wiarus Polski” V. G. m. b. H., Bochum.

Zjednoczenie Zawod. Polskie i Towarzystwo św. Wacława w Linden

podają swym członkom do wiadomości, iż umarł nasz członek

**śp. Antoni Zajdowicz.**

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 31 sierpnia o godz. 3 po południu z domu żaloby przy ul. Holzstr. 11.

O liczny udział w pogrzebie prosza

Zarządy.

Rodacy!

Powołujcie się

na ogłoszenia

w „Wiarusie

Polskim.”

### Kalendarz zebrań

**Narodowego Stronnictwa Robotników**  
na niedzielę, dnia 31 sierpnia rb.  
Brambauer wiec o godz. 2 u p. Vogta, Waltroper ul.  
Schonnebeck wiec o godz. 2 u p. Winkelhöfer, Mittel ul.  
Colonia-Cöln wiec o godz. 11 u p. Gorskowskiego, Krämerweg 36.  
Marten wiec o godz. 1 u p. Kortmanna, Bochumer ul.  
Rünthe zebranie o godz. 2 u p. Rensing.  
Oberhausen II zebranie o godz. 1 u p. Tappa, przy Knappenmarkt.  
Meckinghofen zebranie o g. 11 u p. ???  
Scharnhorst zebr. o g. 2 u p. Sunropa.  
S.-Börnig zebr. o g. 4 u p. Markmanna.  
B.-Hamme zebranie o g. 4 u p. Stanga.  
Hamborn II wiec o godz. 10 rano u p. Spiekermanna w Dbg.-Beek, Ostackerweg 45.  
O liczny udział w powyższych wiecach i zebraniach uprasza

Zarząd Dzielnicowy.

**Bacznosc Herne-Baukau filja I. N. S. R.**  
Nadzwyczajne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, dnia 31 sierpnia rb. o godz. 9 rano zaraz po polskim nabożeństwie w lokalu p. Baaka, przy ul. Bismarka. Ponieważ są ważne sprawy do załatwienia uprasza się wszystkich członków o jak najlichnieszy udział.  
(2)

Zarząd.

**Bacznosc Wanne-Zachod.**

Wykłady gramatyki i pisowni w dalszym ciągu regularnie co wtorek wieczorem o godz. 7 się odbywają. Wzywa się wszystkich rodaków i rodaczki pragnących się nauczyć pisać i poprawnie wymawiać, a zwłaszcza młodzież naszą, do licznego uczęszczania na kursa.  
(2)

Miejscowy Kom.

**Bacznosc Witten!**

Wykłady Uniwersytetu Ludowego będą się także odbywać w Witten przy Wilhelmst. Crengeldanz ul. 38. Pierwszy wykład w piątek o godz. 9 rano i o 5 po południu. Miejscowości jak Wetter, Haspe, Hagen, Annen mogą tam udział brać.  
(2)

Zarząd N. S. R.

**Filja II Zjedn. Zaw. Polsk. w Ickern.**  
podaje do wiadomości, iż zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 31 sierpnia rb. o godz. 10 przed poł. na sali p. Abendharta. O liczny udział prosi

Zarząd.

**Tow. gimn. „Sokoł” w Wattenscheid.**  
Zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 31 sierpnia rb. o godz. pół 10 przed poł. w lokalu p. Prukopa. Z powodu omówienia rocznicy jest obecność każdego druha i drużny pożądana.  
Czołem!

Zarząd.

**Bacznosc Hochlarmark.**

Zebranie Tow. Czytelni Lud. odbędzie się w niedzielę, dnia 31 sierpnia rb. o godzinie 4 po południu u p. Lücke. O liczny udział prosi

Zarząd.

**Bacznosc Herne-Baukeul**

**WIELKI WIEC OŚWIATOWY**  
odbędzie się w niedzielę, dnia 31 sierpnia rb. o godz. 3 po poł. w lokalu p. Baaka, Bismark ulica. Mówca zamiejscowy. Ponieważ ważne sprawy są do załatwienia, zatem uprasza się o liczny udział Szan. Rodaków i Rodaczek. Aby nikogo nie brakło.  
Komitet miejsc. Tow.

**Zjednoczenie Zaw. Polskie w Annen**  
urządza w niedzielę, dnia 31 sierpnia rb. **ZABAWĘ LATOWĄ** w lokalu p. Kaleske, Wittenska ul. 21, na którą Szan. Rodaków oraz Rodaczki jak najuprzejmiej zaprasza

Zarząd.

**Bacznosc Westenfeld!**

**Tow. Czytelni Lud. urządza w niedzielę, dnia 31 sierpnia rb. o godz. 11 przed południem walne zebranie, na które się wszystkich czytelników i życzliwych nam rodaków zaprasza.**

Zarząd.

**Tow. Czytelni Ludowej w Wattenscheid.**  
Zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 31 sierpnia rb. o godz. 10 przed poł. w Czytelni Lud. Obecność każdego czytelnika pożądana.

Zarząd.

### Elementarze, Katechizmy oraz Historje święte

poleca dla szkółek  
Księgarnia Wiarusa Polskiego.

### Oberhausen II. Miejscowa Rada Ludowa

urządza w ogrodzie pana Conzendorfa (Mausefalle) przy ulicy Falkenstein 120, w niedzielę, dnia 31-go sierpnia r. b.

## majówkę.

Majówka będzie bardzo urozmaicona, połączona z TANCEM.

Początek o godzinie 3 po południu.

O liczny udział prosi

Zarząd.

**Bacznosc! Lünen-Süd. Bacznosc! Filja górników Zjednoczenia Zaw. Polskiego**  
urządza w niedzielę dnia 31 sierpnia r. b. w lokalu pana Me erlaga

## wielką zabawę.

Muzyka będzie podwójna, na dudy i dęta.

Początek o godz. 5 po południu.

Wstęp: Dla zorganizowanych w Zjednoczeniu Zaw. Polskim 1 mk. dla mężczyzn, dla niewiast 50 fen., zamiejscowym członkom służy kwitariusz jako legitymacja.

Zarząd.

Kawaler, lat 36, rzemieślnik, pragnie się zapoznać z panną w stosownym wieku, celem

### ożenku.

Łaskawe oferty z dołączeniem fotografii uprasza się nadesłać do ekspedycji „Wiarusa Polsk.” pod nr. 861. Dyskrecja rzecz honorowa.

Dzielną

### sprzedawaczkę

poszukuje się zaraz. Osobiste przedstawienie **OSKAR FROMM, Horten i. W.** Ewaldstr. 102-104. Interes specjalny odzież męskiej i damskiej.

**Bacznosc Rodacy!**

Z powodu wydzierżawienia lednego lokalu **znacznie niższe ceny.**

## Meble,

wyprawy, kanapy materace

z dobrego materiału wyrabiam w własnym warsztacie. Znajomym daję na dogodną odpłatę i polecam wszystko w największym wyborze. Komu zależy na dobrych materiałach, niech się zgłosi do

**Jana Barańskiego, Wanne,** Hindenburgstr. 134.

Mam na sprzedaż **7 mórg dobrej ziemi,**

w tem 3 morgi łąki, 2 krowy robotne, 1 świnia, 9 kur, 5 gęsi i wóz, 15 cent. wegli, 12 metrów drzewa i wszystkie przyrządy. Cena 22000 marek, wpłaty 3000 mk. a reszta do 1 października. Zgłoszenia przyjmuje **Jan Mączka, Marlen, Bahnhofsstr. 87. Dortmund.**

### Oberza

z 12 morgami ziemi, łąki i ogród w ożywionej miejscowości jest zaraz do sprzedania. Cena 100000 mk., wpłaty 30000 marek. Oprócz tego mam jeszcze kilka mniejszych i większych oberż przy każdej włości. **lg. Gryczyński, Podzamcze-powiat Komiński.** (Wilhelmsbrück, Kr. Kempen.)

**Bacznosc!**

Dla powracających rodaków na Górną Śląsk. Mam kilka

## domów

interesownych, i domów dobrze się procentujących, pod dogodnymi warunkami, w kilku miastach Górnio-Sląskich zaraz na sprzedaż. Wpłaty 20-50000 mk. Domy są w dobrym stanie.

Zgłoszenia przyjmuje **Wiktor Łukasik, Tarnowitz, O. Sch.** Postschliessfach 52.

**Bacznosc! Polecy w Osterfeld!**  
Podaje wszystkim polakom do wiadomości, że mam zawsze świeże transporty

### świń

różnego gatunku na sprzedaż. Dostawiam tylko zdrowe świni i za cenę umiarkowaną.

Z poważaniem  
Falegr. Hilsmann, Osterfeld, Wrangelstr. 15. Tel. 531.



Gdzie pójdziemy w niedzielę dnia 31 sierpnia?

Naturalnie DO WERNE, bo tam urządza



**Tow. Młodzieży pod opieką Św. Kazimierza**

na sali pana Wortelmanna przy ulicy Hellwegstr. swój

**pierwszy wieczorek familijny**

urozmaicony przez śpiew, deklamacje, monologi i na końcu odegraniem bardzo zajmującej sztuki teatral. p. t.: „WESELE ZOSI”.

Początek o godzinie 3 po południu.

Na wieczorek ten wszystkich Rodaków i Rodaczki mile zapraszamy.

Zarząd.

**Bacznosc Essen — Altenessen i okolic!**

**Narodowe Stronnictwo Robotników w Altenessen**  
urządza w niedzielę, dnia 31 sierpnia o godz. 5 po poł. na sali p. Nottenkämpera (przystanek tram. Karisplatz) **uroczysty obchód Konstytucji 3 maja i Bitwy pod Grunewaldem.**

**Program uroczystości:** 1. Koncert druha H. Jankowskiego. — 2. Otwarcie urocz. i jedna zwrotka: „Boże coś Polsko”. — 3. Powitanie członków i gości. — 4. Występ Kola śpiewu „Gwiazda” z śpiewem „Rota Konopnickiej” z towarzyszeniem orkiestry i „Bracia rocznica”. — 5. Deklamacja: „Hymn wolności”. — 6. Koncert. — 7. Mowa uroczystościowa (mowa zamiejscowy). — 8. Koncert. — 9. Występ „Sokoła” oddział żeński i męski. — 10. Deklamacja: „Kochaj te ziemię”. — 11. Solowy: „Wielka” i „A witań”. — 12. Występ działowy z pioską Towarzystwa Polak. — 13. Koncert. — 14. Deklamacja: „Podajcie dłoń”. — 15. Śpiewy: „Polonez towarzyski”. — 16. Solowy: „Orły sokoly”. — 17. Deklamacja: „Cześć Polsce” i „Mogły”. — 18. Teatr amatorski odgrywa Kolo amatorów „Sienkiewicz”.  
Jedną sztuką narodową, drugą humorystyczną. (Uciechy pełne miłości.)  
Na powyższą uroczystość Szan. członków oraz gości przez członków wyprawionych się uprzejmie zaprasza

Zarząd filji.

## Bank Ludowy

spółka z nieograniczoną poręka.

w Bydgoszczy (Bromberg, Neuer Markt 12.)

przyjmuje depozyty i płaci zależnie od wypowiedzenia

za półrocznym wypowiedzeniem 4%

„ kwartalnym ” ” 3%

„ miesięcznym ” ” 2½%

„ każdorazowym ” ” 2%

Wobec zniszczenia konta czekowego i konta w banku rzeszy, uprasza się pieniadze przesyłać przekazem pocztowym lub też listem pieniężnym.

**Zarząd:**

P. Ziłowski. K. Siczynski. W. Echaust.

**Bacznosc Rodacy!**

### Biuro prawnicze P. Gniatczyk

w Herne, przy ulicy Nowej 8.

**II biuro w Bochum, przy ulicy Młyńskiej 14,**

udziela porady prawnej i podejmuje prowadzenie procesów przy wszystkich sądach.

### Oznaki i stemple.

Oznaki emalia i tłoczone z napisem oraz z podobizną świętych, medalionki dla Bractw, medale na obchody jubileuszowe, pamiątkowe i nagrody, oznaki dla zarządów.

Pieczałki czyli stemple dla Towarzystw, handlu i przemysłu dostarcza według nadesłanych wzorów lub rysunków, na życzenie służe katalogami.

### St. Kochowicz

Gelsenkirchen, Ueckendorferstr. nr. 148.

### Ubrania, palta

z dobrych wełnianych towarów przedwojennych poleca zakład krawiecki

### St. Malchrowicz

właśc. Franc. Nowak

Herne, ul. Nowa 38.

## Cyrk

Corty Althoff  
**Bochum**  
plac ces. Fryderyka.  
W piątek, 29 sierpnia  
wieczorem o godz. 7½

20  
widowisk

bez przerwy  
w programie wielkomiejskim cyrku Corty Althoffa

W sobotę, 30 sierpnia  
w niedzielę, 31 sierpnia  
codziennie  
2 wielkie przedstawienia  
po poł. o 3 i wiecz. o 7½

Sprzedaj kart u G. Leiper-  
ta i przy kasie cyrkowej.

Porządna i uczciwa

### dziewczyna

do domowej roboty po-

trzebna od 1 września.

J. Blachowiak,

skład skór,

Buer i W. Hochstr. 37.

Poszukują

### służącą

do wszelkiej pracy do-

możew.

J. Chudziński

Bochum, Oltstr. 48.

Aptekarz Neuhausen

Znawca chorób.

Wielkie i długoletnie

doświadczenie w le-

czeniu wszelk. chorób.

Essen, Rheinischestr. 14.

Godziny: Od pół do 10-1

i od pół do 4-7. W nie-

dziale tylko przed poł.

### Mokroczenie łózek

usługa pod gwarancją na-

tychmiast. Podawanie i piec.

Fonda darmo. Dnia wypry-

kowy BAVARIA, München 62

Agnesstr. 8.

### Tabakę do zazywania

w mniejszych ilościach

w paczkach pocztow-

ych dostarcza znowu

Eugeniusz Sommerfeldt,

dawniej Otto Alberty,

fabr. tabak do zazywania

Grudziądz (Westpr.)

### Książki

do

nabożeństwa

poleca

„Wiarus Polski”

**Bochum**

ul. Klasztorna 8.

Kapelusze, czapki, kołnierzyki, re-  
kawiczki, bielizna, parasole, laski

szelki

poleca po cenach dostępnych

### Schmitz'a dom mód

Centrala kapeluszy, BOTTRUP,

ul. Hochstr. 40 a.

### Choroby

jakiego bądź rodzaju, którym  
medycyna nie pomogła. Wy-  
leczone być mogą w sposób  
magnetopatyczny. Tysiące chorych w ten sposób  
wyleczono. Liczne świadectwa osób wyleczonych  
wysłane do przejrzenia. — Na życzenie obsługa  
niepłatna.

Th. Santura, Pan! Santurowa,  
egz. magnetopat nowo- egzamin. magnetopatka  
jorskiej szkoły rządowej. Instytutu berlińskiego.

Eickel II (przy Wanne) ul. Friedrichstr. 40

przyst. tramw. Hombstr.

Godziny przyjęć: Od 8-12 przed poł. i od 3-6

po poł. W niedzielę od 8-11

Szanowny Panie Santura! Dzięuję Panu

serdecznie, że tak dobrą pomoc, jakiej mi Pan

udzielił. Byłem już u rozmaitych lekarzy

i także w domu chorych, wszystko mi jednak

nie pomogło. Krewni z Westfalii donieśli mi

o Panu. Udałem się też natychmiast do Pana

i odzyskałem przy pomocy Bożej zupełnie

je zdrowie.

Fr. Lengnowski,  
Westpreussen. Kr. Stuhm,